

Sygn. akt **XXVII Ca 2833/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b>Sędzia SO Ada Sędrowska</b>

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko (...) z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 6 lipca 2021 r., sygn. akt XVI C 241/21

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) i 3 (trzecim) w ten sposób, że:**

**w punkcie pierwszym oddala powództwo;**

**w punkcie drugim zasądza od M. B. na rzecz (...) z siedzibą w D. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od M. B. na rzecz (...) z siedzibą w D. kwotę 235 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania instancji odwoławczej.**

**Sygn. akt XXVII Ca 2833/21**

## UZASADNIENIE

Stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku ograniczono do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Istotnym dla sporu stron było ustalenie, czy powód rzeczywiście stanął się do bramki boardingu, wszedł na pokład samolotu i odbył lot za pośrednictwem pozwanego z lotniska (...) ( (...)) do (...) ( (...)).

Powód twierdził, że 17 stycznia 2021r. był pasażerem obsługiwanego przez stronę pozwaną lotu oznaczonym kodem (...), a na skutek opóźnienia do portu docelowego dotarł z ponad 3 godzinnym opóźnieniem. Na tę okoliczność przedłożył kartę pokładową (k. 6) oraz potwierdzenie opóźnienia lotu (k. 7). Pozwany w odpowiedzi na pozew twierdził, że przedmiotowy lot odbył się, lecz bez udziału powoda. Z wewnętrznego systemu rezerwacyjnego pozwanego nie wynika bowiem aby powód stawił się do bramki boardingu we wskazanym czasie. Powyższe udokumentowane zostało wyciągiem elektronicznego systemu pozwanego (k. 35).

Z akt sprawy wynika, że lot powoda z 17 stycznia 2020 r. miał rozpocząć się o 21:20 i zakończyć się tego samego dnia o 22:45. Bezsprzecznie samolot przybył do portu docelowego (...) z opóźnieniem tj. o 22:16 czasu lokalnego. Zasadnie jednak wskazuje pozwany, że strona powodowa nie wykazała by powód rzeczywiście wszedł na pokład tego samolotu. Pozwany podjął bowiem skuteczną obronę, załączając wydruk z elektronicznego systemu rezerwacyjnego lotu, gdzie przy nazwisku powoda figuruje oznaczenie (...) (niestawienie się), co oznacza, że w momencie wpuszczania pasażerów na pokład samolotu, pasażer nie stawił się (k. 124). Dowód z systemu rezerwacji nie był spóźniony, bowiem już w odpowiedzi na pozew złożono wydruk rezerwacji i o ile ten zapis rzeczywiście był mało czytelny, o tyle przedstawiony przy apelacji dowód, nie budził wątpliwości Sąd II instancji i miał zasadnicze znaczenie dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Karta pokładowa (boarding card), którą pasażer otrzymuje podczas odprawy biletowo-bagażowej lub podczas odprawy online jest dowodem przejścia takiej odprawy, nie oznacza to jednak, że pasażer stawił się do kolejnej procedury podczas której sprawdzane są karty pokładowe i dokumenty podróży tj. do wejścia na pokład i faktycznie odbył dany lot. Karta pokładowa uprawdopodobnia twierdzenia pasażera, że był pasażerem danego lotu, nie zawsze jednak tak jest. Pozwany konsekwentnie zaprzeczał, by powód stawił się na pokładzie samolotu i przedstawił kontrdowód wyciąg z wewnętrznego systemu rezerwacji lotu (...). Jak wskazano przy nazwisku powoda odnotowano (...), przy nazwiskach innych pasażerów (...), co potwierdza, że pasażer wszedł na pokład samolotu i odbył lot.

Co istotne ani przed Sądem Rejonowym ani w apelacji powód nie twierdził, że tym lotem leciał. W swoich odpowiedziach ograniczał się do aspektu procesowego wykazania, że miał rezerwację na lot i stawił się do odprawy (karta pokładowa), tym samym sprostował obowiązkowi wynikającemu z art. 3 ust. 2 Rozporządzenia (WE) 261/2004. Zdaniem powoda, „ewentualny” brak udziału w spornym rejsie nie wyłącza odpowiedzialności odszkodowawczej przewoźnika lotniczego. Uczestnictwo w opóźnionym locie nie jest koniecznością warunkującą zasadność roszczenia.

Stanowisko to nie jest uprawnione. Zgodnie z brzmieniem cytowanego rozporządzenia odszkodowanie przysługuje w przypadku:

- odwołania lotu, na gruncie art. 5 ust. 1 lit. c w związku z art. 7 Rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. lub

- opóźnienia lotu, w związku z wykładnią przyjętą przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07.

W wyrokach tych Trybunał wskazał, że artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Konieczne jest fizyczne odbycie podróży przez pasażera, a nie potencjalne opóźnienie. Nie można zatem mówić o opóźnieniu w przypadku gdy pasażer nie stawił się na pokładzie samolotu, którego lot się opóźnił. Powód nie wykazał przy tym, by do miejsca docelowego dotarł i by dotarł tam z opóźnieniem.

Nawet dokonując prokonsumenckiej, funkcjonalnej wykładni, należy stwierdzić, że rolą odszkodowania przewidzianego w przepisach rozporządzenia, jest rekompensata niedogodności i ujemnych konsekwencji odwołanych i opóźnionych lotów, o których jednak nie może być mowy, gdy pasażer z lotu rezygnuje i nie stawia się na pokładzie samolotu. To że do opóźnienia lotu doszło w okolicznościach faktycznych sprawy nie ma znaczenia, warunkiem sine qua non wypłaty odszkodowania, jest dotarcie pasażera, żądającego odszkodowania, do miejsca docelowego w terminie późniejszym (ponad trzy godzinny) wobec terminu planowanego lotu. Pozwany wykazał, że powód pomimo odbycia odprawy nie stanął się na pokładzie samolotu, nie był pasażerem spóźnionego lotu. Nie mogą więc mieć zastosowania powoływane przez stronę powodową przepisy Rozporządzenia (WE) 261/2004 o ryczałtowym odszkodowaniu za opóźniony lot.

Zasadne zatem są zarzut apelacji naruszenie zarówno art. 233 § 1 k.p.c. jak i przepisów rozporządzenia (WE) 261/2004.

Z tych powodów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 k.p.c., zmienił wyrok i oddalił powództwo, orzekając o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty te złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej, stosownie do § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. w łącznej wysokości 287 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty te to wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 135 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 2 zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie za czynności adwokackie oraz opłata od apelacji (100 zł).